

Beata Mydlowska *, Kazimierz Pierzchała **

* Uczelnia Społeczno-Medyczna w Warszawie [mydlowskab@wp.pl]

** Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II [kazimierz.pierzchala@kul.pl]

Deprywacyjny charakter organizacji wolnego czasu w więzieniu

Abstrakt: Artykuł poddaje refleksji specyfikę form spędzania czasu przez więźniów we współczesnych zakładach karnych. Autorzy poddali analizie sposoby zagospodarowania czasu wolnego w wybranym zakładzie karnym. W szczególności skupiono uwagę na tych formach aktywności, które sprzyjają szeroko pojętemu rozwojowi osobowościowemu i przyczyniają się do tego, że pobyt w zakładzie karnym jest czasem straconym. Uwzględniając opinie skazanych na temat konsekwencji wynikających z różnych form spędzania czasu, odniesiono się do ich potrzeb związanych z podtrzymywaniem związków w ramach struktury ja–świat, koniecznych do prawidłowego, psychofizjologicznego funkcjonowania osobowości.

Słowa kluczowe: zakład karny, czas stracony, czas pozytywnie wykorzystany, formy aktywności skazanych, rzeczywistość penitencjarna.

Wprowadzenie

Podjęte rozważania wymagają interpretacji pojęcia „czas wolny” w warunkach izolacji więziennej. Zasadne wydaje się tu przywołanie definicji K. Przecławskiego, określającego czas wolny jako czas pozostający do swobodnej dyspozycji po wykonaniu czynności związanych z zaspokojeniem potrzeb biologicznych i higienicznych oraz czynności obowiązkowych (Przecławski 1993, s. 75) oraz J. Pięty (2004, s. 11) traktującego czas wolny jako stan umysłu, w którym czujemy się wolni od uciążliwych zobowiązań. Pozwala to na stwierdzenie, że jest to czas

przeznaczony do swobodnej dyspozycji skazanych po wypełnieniu obowiązków wynikających z faktu pozostawania w jednostce penitencjarnej.

Odpowiednie spędzanie czasu wolnego w zakładach karnych jest zagwarantowane artykułem 135 § 1 i § 2 ustawy Kodeks karny wykonawczy – skazani mają mieć zapewnione odpowiednie warunki umożliwiające wzięcie udziału w zajęciach kulturalno-oświatowych, sportowych itd. Artykuł 102 pkt 6 tej samej ustawy stanowi, że należy zapewnić im możliwość korzystania nie tylko ze wspomnianych zajęć, ale też z urządzeń typu: radio, telewizja, miejsce do korzystania z książek i prasy, zróżnicowanych w zależności od rodzaju i typu zakładu karnego, z zastrzeżeniem, aby zawsze spełniały funkcje wychowawcze, gwarantowały podwyższenie poziomu oświaty i kultury oraz umożliwiały orientację w bieżących wydarzeniach dziejących się na wolności (Dąbkiewicz 2018).

Czas spędzony w rzeczywistości penitencjarnej bardzo często postrzegany jest przez skazanych jako czas stracony, niewykorzystany. Deprywacyjny¹ charakter izolacji więziennej skłania skazanych do przyjmowania wzorców zachowań, które zdaniem karnisty Andrzeja Gaberlego „wpływają demoralizująco i wielokrotnie spychają na dalszą drogę przestępczą” (Gaberle 2009, s. 3). Związane jest to często z tym, że procesowi resocjalizacji towarzyszy niejednokrotnie duża bezczynność, prowadząca często do zachowań nieakceptowanych społecznie, skutkująca brakiem pozytywnych efektów resocjalizacji.

Takie opinie, budzące duży niepokój społeczny, mobilizują do pogłębiania analiz i zrozumienia perspektywy osób, które zostały skazane na pozbawienie wolności oraz doświadczają związanych z nią konsekwencji. Wynikają one z wielu niedoskonałości naszego rodzimego systemu penitencjarnego – problemów, które nawet w przypadku pozytywnej prognozy kryminologiczno-społecznej potrafią uczynić resocjalizację nieskuteczną. Znaczącą rolę odgrywają tu najważniejsze mankamenty polskiego więziennictwa, np.: przeludnienie zakładów karnych, zbyt zbiurokratyzowana praca personelu więziennego, bezrobocie skazanych czy demoralizujący nadmiar czasu wolnego. Zwłaszcza ten ostatni aspekt zasługuje na szczególne zainteresowanie. Z zespołu wyróżnionych czynników utrudniających proces resocjalizacji szczególną uwagę w niniejszym opracowaniu skupiono na zagospodarowaniu przez skazanych czasu wolnego. Wybór tego czynnika nie był przypadkowy, gdyż w zmieniającej się rzeczywistości zarówno społecznej, jak i penitencjarnej, nabiera on szczególnego znaczenia. Przede wszystkim ze względu na wzrost brutalizacji zachowań przestępczych i potrzebę rozładowania nagromadzonych negatywnych emocji, występowanie u skazanych różnych deficytów osobowościowych, ale także ze względu na rozluźnienie więzi społecznych, zwłaszcza rodzinnych, na które skazani w okresie izolacji penitencjarnej wykazują duże zapotrzebowanie.

.....

¹ Deprywacja – ciągłe niezaspokojenie jakiejś potrzeby biologicznej, bądź psychologicznej (częściej). Jest jednym z głównych źródeł stresu obok zakłóceń, przeciążenia i zagrożenia.

Znaczenie racjonalnego zagospodarowania czasu wolnego skazanych

Zazwyczaj na nadmiar czasu w warunkach odosobnienia patrzymy nie tylko jak na problem, ale widzimy w nim też szansę na podejmowanie działań edukacyjnych – w przypadku skazanych zarówno naprawczych, jak i rozwijających. Trud zagospodarowania przez nich własnego pola aktywności jest przede wszystkim związany z warunkami przymusu, ale kierując się spostrzeżeniami Karoliny Woźny, opartymi na licznych badaniach, powinniśmy pamiętać o takich czynnikach wpływających na małą skuteczność resocjalizacyjnego wymiaru organizacji wolnego czasu, jak:

- **aspekt stymulacyjny** – w szarych i monotonicznych więzieniach doświadczą się braku nowych informacji i bodźców odpowiedzialnych za aktywność mózgu, przez co przestaje on pełnić właściwe dla niego funkcje;
- **aspekt przestrzenno-czasowy** – związany z utratą poczucia własnej odrębności, powodujący postawy egoistyczne: duża ilość osób tej samej płci na ograniczonej powierzchni doprowadza najczęściej do naruszenia indywidualnego dystansu interpersonalnego oraz skupiania się na przeszłości i teraźniejszości, rzadko na przyszłości, która jest dla skazanych niepewna;
- **aspekt społeczny** – społeczność więzienna to źródło stresu wywołanego konfliktami związanego z aspektem posłuszeństwa, wywiązywania się z obowiązków, albo lękiem np. przed staniem się ofiarą napaści lub utratą mienia;
- **aspekt funkcjonalny** – często występujące konflikty między indywidualnym systemem wartości poszczególnych więźniów a wartościami środowiska więziennego prowadzą do frustracji;
- **aspekt tożsamościowy** – skazany głęboko odczuwa utratę posiadanej wcześniej pozycji społecznej, często doświadczą braku wsparcia najbliższych osób, nie umie zaakceptować faktu, że musi zrezygnować z posiadania rzeczy osobistych, przyborów higienicznych, kosmetyków, które pomagały kreować swój wizerunek (Woźny 2018, s. 160).

W powyższym kontekście wydaje się szczególnie ważne racjonalne zagospodarowanie czasu wolnego skazanych, służące nie tylko tzw. „zabiciu nudy”, ale również nabywaniu nowych umiejętności, kwalifikacji czy też rozwojowi, a nawet odkrywaniu dotychczas nieznanych zainteresowań, pasji. Udział skazanych w różnych formach aktywności organizowanych przez zakład karny może również w pewnym stopniu rekompensować trudne warunki izolacji penitencjarnej, gdyż zajęcia w trakcie tej aktywności odbywają się głównie poza całą więzienną. Z tych też względów odpowiednie zagospodarowanie czasu wolnego skazanych podczas izolacji penitencjarnej może mieć niebagatelne znaczenie dla całego procesu resocjalizacji i dla końcowych jego efektów – po prostu może być sposobem prze-

ciwdziałania powrotowi do przestępstwa. W ramach organizacji czasu wolnego ze szczególną starannością wykorzystywane są programy przeciwdziałające zachowaniom autoagresywnym i agresywnym oraz wszystkie inne służące trosce o zdrowie psychiczne osadzonych, możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb, zapobiegające beczynności i presji ze strony nieformalnych grup osadzonych.

Główne inicjatywy w zakresie zagospodarowania czasu wolnego skazanych

Liczne niedoskonałości polskiego systemu penitencjarnego ograniczającego skuteczność resocjalizacji stały się impulsem do podejmowania wielu inicjatyw. Dotyczą one zarówno podstawowych środków resocjalizacji, jakimi są: praca, nauka oraz wiele innych form zagospodarowania czasu wolnego w postaci zajęć kulturalno-oświatowych, sportowych, a także wielu programów readaptacyjnych, takich jak: *ABC pierwszej pomocy*, *Trening zachowań konstruktywnych*, *Asertywnie nie agresywnie*, *Zapobieganie nawrotom* itp.

Dosyć duży postęp obserwuje się w stosowaniu podstawowego środka resocjalizacji penitencjarnej jakim jest praca. Dane Centralnego Zarządu Służby Więziennej podają, że o ile w roku 2015 zatrudnionych było średnio ok. 35,5% skazanych (i było ich tylko o 7% więcej niż w roku 2005) (Łuczak 2016, s. 65), to na dzień 31.01.2020 roku odsetek osób zatrudnionych w skali kraju wzrósł do blisko 55% (CSSW 2020a), z czego znacznie więcej osadzonych niż w poprzednich latach, pracowało u kontrahentów zewnętrznych. Tak znaczący wzrost zatrudnienia skazanych w naszym kraju uzyskano nie tylko dzięki dodatkowym miejscom pracy u pracodawców zewnętrznych, ale przede wszystkim dzięki udziałowi wielu zakładów karnych w Programie Readaptacyjnym „Praca dla więźniów”, który przewiduje wybudowanie w 30 jednostkach penitencjarnych hal produkcyjnych przeznaczonych do zatrudniania skazanych. Hale te budowane są na terenie zakładów karnych a ich sfinansowanie pokryte zostanie z Funduszu Aktywizacyjnego skazanych pochodzącego z ich zarobków (Pierzchała 2018, s. 147–180). Jednak to nie praca, ale czas wolny jest przedmiotem podjętych rozważań. Skazani świadomi licznych, demoralizujących pokus, oraz korzyści wynikających z kierowania się tzw. potrzebami wyższymi, jak: akceptacja, autorytet, przyjaźń, szacunek dla samego siebie itd., angażują się do pracy wolontarystycznej na zasadach zawartych w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. Nr 96, poz. 873). Mają dzięki temu szansę na zaspokojenie potrzeby kontaktów z innymi i zwalczanie poczucia osamotnienia. Do tego typu aktywności należą zazwyczaj:

- pomoc w pracach porządkowych i zakupach osobom chorym, starszym lub niepełnosprawnym;
- odwiedzanie chorych w szpitalach i hospicjach;

- pomoc w schroniskach dla zwierząt;
- udział w kampaniach społecznych;
- praca w świetlicach środowiskowych;
- pomoc w wyszukiwaniu sponsorów i zbieraniu funduszy;
- pomoc w ochronie zabytków;
- praca w infoliniach;
- współtworzenie serwisów internetowych;
- działania na rzecz środowiska naturalnego;
- działalność artystyczna w celach charytatywnych.

Prace wolontarystyczne są znaczące dla resocjalizacji penitencjarnej, ponieważ rozwijają wiele umiejętności, rekompensują braki, doskonalą umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Co najistotniejsze, praca wolontarystyczna jest wyjątkowo produktywna. Właśnie dzięki niej skazani właściwie rozumie potrzebę oraz użyteczność swoich działań, przez co prawidłowo spełnia ona swoje cele w procesie readaptacji, daje skazanym nadzieję na nowy, bardziej świadomy etap życia po opuszczeniu instytucji penitencjarnej (Sztuka 2009, s. 349).

Idea pracy wolontarystycznej w polskich zakładach karnych ma już pewną tradycję. Rozpoczęła się ona nowatorskim programem „Duet” realizowanym już od roku 2002 do chwili obecnej oraz wzorowanych na nim programach „Bona” i „Cztery Pory Roku”, angażujących skazanych do pracy na rzecz osób niepełnosprawnych. Programy te na stałe wpisały się już jako efektywne i innowacyjne narzędzia aktywizacji skazanych w polskiej rzeczywistości penitencjarnej (Sztuka 2009, s. 345).

Innowacje w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności obejmują także edukację – przygotowanie zawodowe skazanych najczęściej nie jest aktualne, a ich wykształcenie jest na bardzo niskim poziomie. Ponadto osoby te bardzo często nie wykazują żadnej motywacji do podjęcia jakiegokolwiek formy kształcenia. Z tych względów w podejmowaniu różnych inicjatyw edukacyjnych adresowanych do osób pozbawionych wolności przywiązuje się dużą wagę do odpowiedniego przygotowania zawodowego wymaganego na współczesnym rynku pracy. Jest ono niezbędne, gdyż bez adekwatnych do potrzeb kwalifikacji readaptacja osób zwalnianych z zakładów karnych jest nie tylko bardzo utrudniona ale również narażona na powrót do przestępczości (Szecówka 2007, s. 252).

Współczesna edukacja przywieszenna opiera się na funkcjonujących w skali kraju 18 Centrach Kształcenia Ustawicznego (CKU), które powstały w roku 2012 z przekształcenia przywieszennych zespołów szkół. Według danych z września 2019 roku w oddziałach tych podjęło naukę ponad 3200 słuchaczy (CZSW 2020b). Ukształtowana sieć szkół przywieszennych zapewnia możliwość kształcenia zarówno skazanym nieletnim, którzy objęci są nauczaniem obowiązkowym, jak i tym, którzy z własnej inicjatywy ubiegają się o podjęcie nauki. Kształcenie skazanych organizuje się na pięciu poziomach edukacyjnych – podstawowym, gimnazjalnym, zawodowym, średnim i policealnym (CZSW 2020b). Jednak mimo iż w nazwie

odzwierciedla ono szczeble kształcenia występujące w globalnej edukacji, to jednak w dużym stopniu koncentruje się na kształceniu krótkoterminowym, kursowym umożliwiającym zdobycie nowych kwalifikacji w krótszym terminie. Kształcenie to nastawione jest głównie na pozyskanie umiejętności praktycznych, np. ogólnobudowlanych, ogrodniczych, kucharskich, monterkich, fryzjerskich, stolarskich itp.

Za niezwykle cenną w edukacji przywieźiennej skazanych należy uznać formę nauczania w postaci e-learningu opartego na technologii informatyczno-komputerowej. Forma ta dzięki kształceniu odległościowemu niewymagającemu kontaktu bezpośredniego w rzeczywistości penitencjarnej jest szczególnie przydatna. E-learning jest alternatywą dla skazanych, którzy posiadają krótki wyrok, dla osób, które wykazują motywację do nauki, jednak nie mogą być zakwalifikowane do nauczania w szkole znajdującej się w jednostce penitencjarnej oraz dla skazanych, którzy nie podejmują nauczania, ponieważ wiąże się to z przeniesieniem ich do zakładu karnego znacznie oddalonego od miejsca zamieszkania (Szecówka 2011, s. 78).

Oprócz podejmowania wielu ważnych inicjatyw w polskim systemie penitencjarnym w zakresie pracy i edukacji obserwuje się także znaczące przemiany w obrębie wprowadzania nowych modeli oddziaływań resocjalizacyjnych opartych na założeniach psychologii poznawczej, uwidaczniających się szczególnie mocno w stosowaniu metod twórczej resocjalizacji.

Ze względu na to, że wykorzystanie założeń psychologii poznawczej ukie-runkowane jest na pozyskanie indywidualnych cech jednostki, jej potencjału samorozwoju i pozytywnych przemian osobowościowych, stąd w wielu aktywnie podchodzących do procesu resocjalizacji zakładach karnych w Polsce podejmowane są obecnie próby oddziaływania na skazanych poprzez wyzwalanie ich aktywności twórczej (Jaworska 2017, s. 97).

W metodach twórczej resocjalizacji akcentuje się wykorzystanie potencjałów resocjalizacyjnych różnych dziedzin sztuki i sportu. Metody te osadzone są w kontekście interakcji społecznych i silnego wsparcia społecznego. W toku oddziaływań resocjalizacyjnych kreowane są i rozwijane strukturalne czynniki procesów twórczych, co zmierza sukcesywnie do autokreacji nowych kompetencji indywidualnych i społecznych (Konopczyński 2006, s. 78).

Wyzwalanie aktywności twórczej skazanych może dotyczyć różnych sfer i różnych form aktywności. Do najczęstszych należy zaliczyć: twórczość w zakresie sztuki: muzyki, plastyki, rzeźby, literatury czy teatru określanej często mianem arteterapii. Dzięki arteterapii możliwe jest odreagowanie napięcia oraz nabycie umiejętności społecznych. Najbardziej efektywnymi formami arteterapii jest psychodrama i socjodrama (Strycharska-Gać 2002, s. 111). Obie te formy aktywności twórczej są grami psychologicznymi polegającymi na spontanicznym odtwarzaniu zachowań, jednak o ile przedmiotem gry w przypadku psychodramy jest jednostka, to w socjodramie przedmiotem tym jest cała grupa (Kalinowski 2008, s. 242). Formy aktywności twórczej coraz częściej są obecne w polskich zakładach karnych w pracach redakcyjnych zespołów wydających gazetę więzienną.

Mówiąc o różnych inicjatywach wprowadzanych w rzeczywistości penitencjarnej, niezależnie od wymienionych form aktywności podejmowanych przez skazanych, należy także zwrócić uwagę na bardzo ważną inicjatywę związaną z możliwością korzystania przez skazanych z wideorozmów za pośrednictwem programu „Skype”. Korzystanie z tego programu datuje się już od roku 2014 (Linde 2014, s. 11) i cieszy się wśród skazanych bardzo dużym zainteresowaniem. Przede wszystkim ze względu na zacieśnienie kontaktów z rodziną, która jak wiemy stanowi niebagatelne wsparcie w okresie izolacji penitencjarnej. Dzięki kontaktom z rodziną i innymi najbliższymi osobami za pośrednictwem wideorozmów skazani mogą nie tylko zobaczyć swoich bliskich, ale mogą być również bliżej różnych problemów rodzinnych i wspólnie z bliskimi je przeżywać. Dzielenie problemów z rodziną i wspólne przeżywanie radości oraz smutków w bardzo dużym stopniu poprawia samopoczucie skazanych, ponieważ czują się bardziej ważni, potrzebni, a być może też docenieni.

Zasygnalizowane formy aktywności podejmowane przez skazanych wraz z różnymi inicjatywami nie wyczerpują oczywiście wszystkich możliwości jakie zarysowują się w polskiej rzeczywistości penitencjarnej. Stanowiąc zaledwie tylko pewne przykłady pokazują jak szerokie jest spectrum tych różnych oddziaływań. I choć w poszczególnych zakładach karnych obserwuje się pewne zróżnicowanie w tym zakresie, to jednak z całą mocą należy podkreślić, że innowacje związane z wprowadzaniem nowych form aktywności skazanych są często rozszerzane i stanowią niezwykle ważny element całokształtu oddziaływań penitencjarnych. Problem jednak często jest to, że nie zawsze skazani wykazują dostateczną motywację do tego, aby z nich skorzystać.

W niniejszym opracowaniu chcąc bliżej przedstawić to zagadnienie zarówno od strony oferty zajęć proponowanych przez zakład karny, jak również uczestnictwa w tych zajęciach skazanych, wykorzystano wyniki badań w tym zakresie i na tej podstawie zobrazowano problem uczestnictwa skazanych w różnych formach aktywności na terenie zakładu, podejmując próbę oceny tego uczestnictwa.

Relacjonowane wyniki są fragmentem szerzej zakrojonych badań realizowanych przez Katedrę Pedagogiki Resocjalizacyjnej UWM w latach 2012–2019 pt. „Efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych wybranych zakładów karnych na terenie woj. warmińsko-mazurskiego”. Badania te przeprowadzane były przy zastosowaniu procedury badań powtarzanych (obejmujących badanie trendów i katamnezę) i dotyczyły dwóch głównych aspektów zagadnienia, mianowicie: efektywności wewnętrznej (rozpatrywanej w końcowym etapie pobytu skazanych w zakładzie karnym) oraz efektywności zewnętrznej (analizowanej po wyjściu na wolność).

Niniejsze opracowanie odnosi się do rezultatów badawczych związanych z efektywnością wewnętrzną procesu resocjalizacji skazanych, a w szczególności z zagospodarowaniem przez nich czasu wolnego i próbą jego oceny w trakcie izolacji penitencjarnej. Z tych też względów głównym celem opracowania było

poznanie najczęstszych form spędzania czasu wolnego przez skazanych wraz z ich uwarunkowaniami i konsekwencjami. W rezultacie chodziło o to, aby na podstawie dokonanych analiz podjąć próbę oceny na ile pobyt w zakładzie karnym okazał się czasem straconym, a na ile pożytecznie wykorzystanym.

W realizacji tak sformułowanego celu badań zwrócono uwagę na następujące aspekty zagadnienia:

- zróżnicowanie form aktywności podejmowanej w czasie pobytu w więzieniu;
- ocenę dostępności oferowanych przez zakład karny form zagospodarowania czasu;
- czynniki ułatwiające i utrudniające podejmowanie różnych form aktywności;
- opinie skazanych nt. konsekwencji wykorzystywanych przez skazanych różnych form aktywności w trakcie izolacji penitencjarnej.

W analizie uzyskanych wyników badań wykorzystano kwestionariusze ankiet przeprowadzonych w latach 2017–2018 wśród skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w jednej z jednostek penitencjarnych objętych całościowymi badaniami. Jednostką tą był Zakład Karny typu zamkniętego dla mężczyzn w Iławie. Badanymi osobami byli skazani (w liczbie 172), których pobyt najczęściej dobiegał końca, lub też tacy, którzy w zakładzie karnym przebywali co najmniej kilka miesięcy (było to ważne kryterium ze względu na trudności adaptacyjne do warunków izolacji więziennej, poznanie różnych form aktywności oferowanych przez zakład karny a także nabranie do nich dystansu).

Badaniu poddano mężczyzn w zróżnicowanym wieku (18–50 l.), stanie cywilnym, kategorii popełnianych przestępstw i długości izolacji penitencjarnej. Zdecydowana większość to pierwszorazowo karani (tylko 2 mężczyzn skazanych na dożywocie było dwukrotnie karanych). Największy jednak odsetek (blisko 63%) stanowili najmłodsi mężczyźni, w wieku do 30 lat, często stanu wolnego (ok. 48%), odbywający karę pozbawienia wolności od roku do pięciu lat, głównie w systemie programowanego oddziaływania. Odbywali oni karę pozbawienia wolności wskutek dokonania m.in. takich przestępstw, jak: kradzież z użyciem przemocy, z włamaniem, dokonania u ofiary ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, np. uszkodzenie wzroku, słuchu, dopuścili się przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości (KK 1997, art. 197).

Wybór Zakładu Karnego w Iławie do przeprowadzenia badań związanych z przedstawieniem sposobów wykorzystania czasu wolnego przez skazanych nie był przypadkowy. Zakład ten dysponuje bowiem szeroką gamą zajęć służących racjonalnemu zagospodarowaniu tego czasu. Skazani odbywający tu karę pozbawienia wolności mogą uczestniczyć w różnego rodzaju zajęciach kulturalno-oświatowych, sportowych, mogą korzystać z organizowanych przez zakład kursów zawodowych, podejmować zatrudnienie, kształcić się (w gimnazjum lub liceum ogólnokształcącym), uczestniczyć w różnego rodzaju programach terapeutycznych, angażować się w pracę radiowęzła zakładowego czy też gazety więziennej, prowadzić gazetki naścienne, opiekować się rybkami akwariowymi itp. Ponadto skazani

mają prawo rozwijać się we własnym zakresie, np. uczyć się języków obcych, czytać książki i prasę, uprawiać różne dziedziny sztuki, jak np.: rzeźbę, malarstwo.

Z przeprowadzonych badań wynika, że najczęściej wybieraną przez skazanych formą aktywności był udział w różnego rodzaju zajęciach kulturalno-oświatowych organizowanych na terenie jednostki penitencjarnej. Na taką odpowiedź wskazało aż 85 badanych (tj. 48,2%). Warto dodać, że osoby te wysoko oceniały uczestnictwo w tych zajęciach twierdząc, że dają one im duże korzyści, ponieważ odpuszczają, wypełniają więzienną nudę a często również pozwalają zapomnieć o dokonanych czynach i doświadczanych problemach. Znaczna liczba skazanych, 67 osób, co stanowi 33,1% ogółu badanych, podała, że podczas izolacji penitencjarnej dość często brała udział w różnego rodzaju zajęciach sportowych, które ich zdaniem były bardzo pomocne w rozładowaniu nagromadzonego u nich napięcia, energii.

Do kolejnych dość często wymienianych przez skazanych form aktywności należało uczestnictwo w programach terapeutycznych, zwłaszcza dotyczących problemu alkoholizmu (45 osób, co stanowi ok. 26% ogółu skazanych) oraz czytelnictwo książek ujawniające się u ok. 30% badanych.

Jeśli chodzi natomiast o podstawowe środki resocjalizacji penitencjarnej w postaci pracy lub nauki, które mogły stanowić wypełnienie czasu wolnego skazanych, to nie odnotowano tutaj zbyt częstego uczestnictwa. Okazało się bowiem, że zagospodarowanie czasu wolnego skazanych przy wykorzystaniu pracy miało miejsce tylko u 48 badanych (tj. ok. 28% ogółu), natomiast przy wykorzystaniu różnych form edukacji u 59 skazanych, co stanowi blisko 34% wszystkich badanych. Osoby te najczęściej brały udział w kursach szkoleniowych przygotowujących do zawodu: malarz, tapeciarski, kucharski, fryzjerski, pilarski czy też ratownik medyczny, rzadziej natomiast korzystały z możliwości ukończenia licealnej szkoły średniej, szkoły zawodowej policealnej czy też szkoły podstawowej.

Równocześnie należy dodać, że wykonywana przez skazanych praca miała najczęściej charakter nieodpłatny (tylko 7 osób otrzymywało za nią wynagrodzenie). Związane to było najprawdopodobniej z tym, że – niezależnie od dużych trudności na rynku pracy – osoby przebywające w zakładzie zamkniętym nie spełniały najczęściej wymogów związanych z zewnętrznym zatrudnieniem. Wśród wykonywanych prac nieodpłatnych dominowały głównie prace porządkowe na terenie zakładu karnego, jak również w kuchni i stołówce więziennej.

Mimo dość częstego podejmowania przez skazanych prac nieodpłatnych, można przypuszczać, że odegrały one znaczącą rolę. I to nie tylko ze względu na wypełnienie czasu podczas izolacji więziennej, ale być może również ze względu na to, że stała się ona ważnym elementem w całokształcie oddziaływań resocjalizacyjnych kierowanych do skazanych. Świadczą o tym liczne wypowiedzi badanych na ten temat, wyraźnie podkreślające znaczącą wartość wykonywanej pracy. Do zasługujących na szczególną uwagę należą takie, jak: *wykonywana praca wpłynęła pozytywnie na moją samorealizację, samoocenę, dała możliwość dokończenia się*

przydatnego w późniejszym zatrudnieniu, w sposób pożyteczny wypełniała czas wolny przeciwdziałając uczestnictwu w strukturach nieformalnych. W pojedynczych przypadkach padały również takie stwierdzenia, w których korzyści z wykonywanej pracy skazani uzasadniali jej przydatnością przy rozpatrywaniu wniosków o warunkowe, przedterminowe zwolnienie, a także zadośćuczynieniem społeczeństwu za wcześniej wyrządzone przez nich krzywdy.

O tym, że czas spędzony w więzieniu był pożytecznie wykorzystywany przez skazanych może świadczyć także to, że skazani w trakcie kary pozbawienia wolności byli nagradzani za swoje zachowanie oraz działania wykonywane na rzecz zakładu karnego, np. wykonywanie nieodpłatnych prac porządkowych. Przeprowadzone badania wykazały, że nagradzanie należało uznać za bardzo znaczący czynnik w racjonalnym zagospodarowaniu czasu wolnego skazanych, tym bardziej, że w czasie izolacji penitencjarnej o wiele częściej dotyczyło tych osób, które angażowały się w różnego rodzaju formy aktywności zakładowej (w szczególności tych, którzy uczestniczyli w kilku formach), niż tych, którzy w niewielkim stopniu byli zaangażowani w te zajęcia i bardzo pasywnie podchodzili do nich. Do najczęściej uzyskiwanych przez skazanych nagród należało pozwolenie na dłuższe widzenie, dodatkowe otrzymanie paczki żywnościowej, uzyskanie pochwały czy też możliwość przekazania rodzinie upominku własnoręcznie wykonanego przez skazanego. Najrzadziej uzyskanym przywilejem w świetle relacji badanych było zezwolenie na widzenie bez dozoru z osobą najbliższą poza zakładem karnym. Uzyskało go zaledwie ośmiu skazanych, co stanowi 4,7% ogółu badanych, jednak tylko tych, którzy wykazywali duże zaangażowanie w różnych formach aktywności w czasie izolacji penitencjarnej.

Istotnym wskaźnikiem konstruktywnego zagospodarowania czasu wolnego skazanych podczas izolacji penitencjarnej było również zadowolenie z oferowanych przez zakład karny form aktywności i zaakceptowanie ich. Według wyników badań osoby, które angażowały się w różne formy aktywności (pracę, naukę, zajęcia kulturalno-oświatowe, sportowe, zwłaszcza ci, którzy uczestniczyli w kilku formach), częściej aprobowali oferowane przez zakład zajęcia, uznając je za odpowiednie, nie chcąc nic w nich zmieniać. O wiele rzadziej natomiast tę aprobatę wyrażały osoby nieuczestniczące w zajęciach lub uczestniczące sporadycznie.

Konsekwencje biernych postaw wobec proponowanych form spędzania w więzieniu czasu wolnego

Czas spędzony w więzieniu bardzo często postrzegany jest jako czas stracony. Skazani, którzy zostali oddzieleni od najbliższych na bardzo długi czas, czują się przytłoczeni faktem niemożności decydowania o sobie samym i konieczności postępowania zgodnie z ustalonym w zakładzie porządkiem wewnętrznym. Przeprowadzone badania wykazały, że blisko połowa skazanych nie podejmuje

żadnych działań uaktywniających w sposób konstruktywny ich pobyt w zakładzie karnym, bądź też podejmuje je sporadycznie, ponieważ jak sami twierdzą, chcą po prostu „odsiedzieć swoje”, aby jak najszybciej móc opuścić zakład karny. Najczęściej jest to związane z długotrwałą niemożnością zaspokojenia potrzeb związaną z izolacją oraz koniecznością podporządkowania się hierarchii środowiska więziennego – wszak pobyt w więzieniu ma charakter przymusu i wynika z decyzji podejmowanych przez innych ludzi. Niemożność dokonywania własnych wyborów i podejmowania samodzielnych decyzji skłania do zachowań agresywnych oraz negatywnego stosunku do wszelkich propozycji kreatywnego działania, co nie tylko skutkuje konfliktami, a nawet negatywnymi konsekwencjami zdrowotnymi, np. w postaci stanów depresyjnych,

Brak motywacji do podejmowania różnych form aktywności zaznaczający się dość często wśród badanych niejednokrotnie dopełniany był przez nich innymi mało realnymi przesłankami, do których zaliczali: brak czasu lub też brak odpowiednich ofert ze strony zakładu karnego. Równocześnie należy nadmienić, że aż ponad połowa badanych spośród osób niezadowolonych z oferty dostępnych w zakładzie karnym środków oddziaływania penitencjarnego nie potrafiła zaproponować żadnych dodatkowych zajęć, o które powinna zostać wzbogacona dotychczasowa oferta.

Przeprowadzone badania wykazały także, że izolacji penitencjarnej skazanych, odbywających karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Iławie, dość często towarzyszyło karanie dyscyplinarne za nieodpowiednie zachowanie, które z całą pewnością nie mogło służyć pozytywnej ocenie czasu spędzonego w izolacji penitencjarnej znacznej części skazanych.

W świetle uzyskanych wypowiedzi do najczęstszych kar należała nagana, którą otrzymało blisko 40% skazanych, jednak aż w stosunku do 34 osób (blisko połowy) miała ona charakter wielokrotny. Ponadto 28 więźniów (tj. 13,6%) zostało co najmniej raz pozbawionych możliwości otrzymania paczki żywnościowej, a 18 osób (tj. 10,5%) wszystkich ankietowanych zostało dodatkowo umieszczonych w celi izolacyjnej. Do innych form oddziaływania dyscyplinarnego, którym zostali poddani skazani, należało m.in.: pozbawienie możliwości korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych czy też sportowych, degradacja z zakładu typu półotwartego do zamkniętego, upomnienie, udzielanie widzeń, które uniemożliwiały bezpośredni kontakt z osobą odwiedzającą a także pozbawienie możliwości bądź ograniczenie dokonywania zakupów artykułów żywnościowych lub wyrobów tytoniowych.

Jak już wcześniej zaznaczono, badania ujawniły znaczący udział skazanych (ok. 25%) w programach terapeutycznych organizowanych w zakładzie karnym, które mogłyby również mieć znaczący udział nie tylko w zapełnieniu czasu wolnego skazanych, ale przede wszystkim w profilaktyce wielu uzależnień i w rezultacie w całości oddziaływań resocjalizacyjnych. Przeprowadzone badania nie wykazały tutaj wyraźnego kierunku zależności pomiędzy uczestnictwem skazanych

w tych programach a korzyściami z nich wynikającymi. Okazało się wprawdzie, że określona grupa (w liczbie 9 osób, co stanowi 5,2% ogółu badanych) z dużym zadowoleniem oceniła uczestnictwo w tych programach, twierdząc że zajęcia w nich przewidziane pomogły w rozładowaniu energii, w odprężeniu, że dostarczyły bardzo potrzebnych informacji, których dotychczas nie znali czy wreszcie przyczyniły się do zmiany dotychczasowych postaw wobec uzależnień, a często również wobec osób najbliższych.

Niestety większość badanych (36 osób, co stanowi blisko trzy czwarte uczestniczących w programach terapeutycznych) takich opinii nie podzielała. Skazani najczęściej odpowiadali, że nie mają określonego zdania na ten temat lub trudno im było na ten temat wypowiedzieć się. Najbardziej niepokojącym okazało się to, że w tej grupie badanych były również takie osoby (8 skazanych, tj. 17,8%), które twierdziły, że uczestnictwo w tych zajęciach nic im nie dało i że uważają ten czas za całkowicie zmarnowany. Stanowisko tych osób wiąże się być może z tym, że w grupie skazanych uczestniczących w programach terapeutycznych była dość duża liczba osób (24) znajdujących się w grupie wysokiego ryzyka uzależnień, które wymagały bardziej specjalistycznego podejścia, a nie wykluczone również, że zaklasyfikowania ich do programu terapeutycznego w systemie odbywania kary pozbawienia wolności.

Brak pozytywnych efektów zakończonej terapii w czasie odbywania kary pozbawienia wolności u tych osób, niezależnie od przyczyn uczestniczenia w niej, trudno było zakwalifikować do czynników wskazujących na korzystne wykorzystanie czasu podczas izolacji penitencjarnej.

Podsumowanie i wnioski

Analizując znaczenie zagospodarowania czasu wolnego skazanych, warto zadać sobie pytanie w jakiej mierze możemy wiarygodnie zbadać czy jest on sprzymierzeńcem osadzonych w ich zmaganiach z problemami powodującymi depersonalizację, alienację itp. Przedstawione w opracowaniu badania nie pozwoliły jednoznacznie ustalić, na ile organizacja czasu wolnego w więzieniu zaspokaja potrzeby skazanych, ale podkreśliły znaczącą rolę aktywnego spędzania czasu w resocjalizacji penitencjarnej, która powinna być bardziej doceniana.

Ta znacząca rola jakości czasu wolnego skazanych przejawia się w tym, że osoby, które wykazywały duże zaangażowanie w różnych formach aktywności (niejednokrotnie nawet w kilku), często były bardzo zadowolone z proponowanych przez zakład zajęć, dostrzegały u siebie pozytywne zmiany pod wpływem uczestnictwa w nich, a co ważniejsze, częściej były również nagradzane przez personel więzienny niż skazani rzadziej uczestniczący w różnych formach aktywności. Na tej podstawie można przypuszczać, że pobyt w więzieniu tych osób nie okazał się czasem zmarnowanym lecz czasem pożytecznie wykorzystanym.

Z kolei zupełnie odmienne spostrzeżenie nasuwa się w stosunku do osób, które bardzo rzadko lub prawie wcale nie angażowały się w zajęcia organizowane przez zakład karny, a gdy nawet brały w nich udział (jak miało to miejsce w programach terapeutycznych), to nie osiągały pozytywnych rezultatów. Osoby te nie wykazywały motywacji do podejmowania aktywności w czasie pobytu, natomiast często wykazywały niezadowolenie z oferowanych przez zakład form, nie potrafiąc równocześnie nic konkretnego zaproponować. U skazanych należących do tej grupy często można było odnotować różnego rodzaju zachowania nieakceptowane społecznie, stąd też równie często udzielano im w zakładzie karnym kar dyscyplinarnych. Wobec takiej sytuacji i tak ukształtowanych postaw skazanych nacechowanych niechęcią, pasywnością a często i negatywizmem do oferowanych przez zakład karny form aktywności, ich pobyt w więzieniu z dużym prawdopodobieństwem można określić jako czas stracony.

Należy podkreślić, że mimo braku jednoznacznej oceny czasu spędzonego przez skazanych możemy stwierdzić, że rozszerzające się obecnie coraz częściej różnego rodzaju formy aktywności przynoszą korzyści nie tylko w zakresie pożytecznego wypełniania czasu wolnego i zabezpieczanie przed nudą, ale przede wszystkim ze względu na wiele innych korzystnych następstw (np. tworzenie dobrych relacji w jednostce penitencjarnej) zwiększających skuteczność resocjalizacji penitencjarnej, na której tak naprawdę najbardziej społeczeństwu zależy.

Ważnym aspektem stosowania różnych form organizacji czasu wolnego powinna być troska o odpowiednie przygotowanie zawodowe wychowawców penitencjarnych – ich kompetencje dotyczące metodycznych podstaw organizacyjnych zajęć wolnoczasowych i możliwości ich realizacji mają duże znaczenie w zaspokajaniu potrzeb osób osadzonych.

Abstract: Specificity of the organization of free time in prison

The article draws attention to the specificity of forms of spending time by prisoners in modern prisons. The authors conducted an analysis of the ways of spending free time in a selected prison facility. In particular, attention was paid to those forms of activity that foster broadly defined personal development and contribute to the fact that a stay in prison is lost time. Taking into account the opinions of the convicts on the consequences of various forms of spending time, reference was made to their needs related to maintaining relationships within the structure of the self – the world, necessary for the proper psychophysiological functioning of the personality.

Key words: prison, lost time, time positively used, forms of activity of convicts, penitentiary reality.

Bibliografia

- [1] Dąbkiewicz K., 2018, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. 4, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.

- [2] Gaberle A., 2009, *Wolność zamiast kar*, „Rzeczpospolita”, nr 11.
- [3] Jaworska A., 2017, *Stymulowanie przemian osobowościowych poprzez aktywizację twórczą w zakładach karnych*, „Opieka Wychowanie Terapia”, nr 1–2.
- [4] Kalinowski M., 2008, *Formy, metody i środki wychowania resocjalizującego*, [w:] *Resocjalizacja*, t. 2, (red.) B. Urban, J.M. Stanik, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- [5] Konopczyński M., 2006, *Metody twórczej resocjalizacji*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- [6] Linde G., 2014, *Wideo rozmowy*, „Forum Penitencjarne”, nr 197.
- [7] Łuczak E., 2016, *Zatrudnienie skazanych wybranych jednostek penitencjarnych Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Olsztynie*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 93.
- [8] Pierzchała K., 2018, *Rola pracy w resocjalizacji penitencjarnej w kontekście badań własnych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 100, s. 147–180.
- [9] Pięta J., 2004, *Pedagogika czasu wolnego*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa.
- [10] Przecławski K., 1993, *Czas wolny dzieci i młodzieży*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna*, (red) W. Pomykało, Fundacja Innowacja, Warszawa.
- [11] Strycharska-Gač B., 2002, *Propozycje oddziaływań resocjalizacyjnych: muzykoterapia*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 36.
- [12] Szczówka A., 2007, *Kształcenie resocjalizujące*, [w:] *Resocjalizacja*, t. 1, (red.) B. Urban, J.M. Stanik, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- [13] Szczówka A., 2011, *E-learning jako czynnik wspierający edukację osadzonych i ich readaptację społeczną*, [w:] *Kara pozbawienia wolności a readaptacja społeczna skazanych*, (red.) A. Szerłaż, Wydawnictwo Atut, Wrocław.
- [14] Sztuka M., 2009, *Praca na rzecz niepełnosprawnych elementem oddziaływań penitencjarnych w procesie readaptacji skazanych*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- [15] Woźny K., 2018, *Znaczenie nadawane karze przez osadzonych w Zakładzie Karnym w Wołowie*, „Resocjalizacja Polska” 16.

Źródła internetowe

- [16] Centralny Zarząd Służby Więziennej, 2020a, *Program „Praca dla więźniów”*, <https://sw.gov.pl/dzial/program-pracy-wiezniow> (dostęp: 24.02.2020).
- [17] Centralny Zarząd Służby Więziennej, 2020b, *Rozpoczęcie roku szkolnego w więzieniu*, <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/centralny-zarzad-sluzby-wieziennej-rozpoczecie-roku-szkolnego-w-wiezieniu> (dostęp: 2.03.2020).
- [18] Noch J., *Młodzież kradnie coraz chętniej. Efekt kryzysu, który dotarł nad Wisłę, czy nowy styl życia?*, <http://natemat.pl/53563.mlodzi-z-kradniecoraz-chetniej-efekt-kryzysu-ktory-dotarl-nad-wisle-czy-nowy-styl-zycia> (dostęp: 3.03.2020).
- [19] Dz.U.2020.0.523 t.j. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, <https://www.arslege.pl/organizacja-czasu-wolnego/k135/a12571> (dostęp: 3.03.2020).